

1791. Lukaszewicz J. Pawitanie...

POWITANIE

JASNIE WIELMOŻNEGO

STANISŁAWA

N A Ł E C Z

MAŁACHOWSKIEGO

REFERENDARZA W. KORON: MARSZAŁKA

SEYMOWEGO KONFEDE: KORONNEY,

PRZYBYŁEGO NA RATUŻ MIASTA WARSZAWY,

*Dla wpisania się w Księgę Miejską i przyjęcia
Obywatelstwa Miejskiego, podług Prawa Nowego,*

Dnia 29. Kwietnia 1791. Roku Zapadłego;

PRZEZ

Jmci P. JOZEFĄ ŁUKASZEWICZA PREZYDENTA

W IMIENIU MAGISTRATU MIASTA WARSZAWY

UCZYNIONE

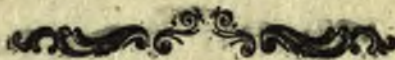


W WARSZAWIE

<http://rcin.org.pl>



XVIII. 2. 655.



POWITANIE

Jako z niezmiernym ukontentowaniem w tey Świątyni sprawiedliwości Miasta J. K. Meci Stołecznego Warszawy, Imieniem Magistratu i całego Obywatelstwa, tegoż Miasta, przychodzi mi witać Jaśnie Wiel: Pana, tak nie równie z większą uwagą zaślawnąć mi się należy, nad przyczyną, dla ktòrey, JW. Panie Swą Pańką bytnością udarować Nas raczyłeś; bowiem iako Naczelnikowi Nayświetniejszego Prawodawcòw Narodu grona, Prawdziwych Miłośników ludzkości, i uszczęśliwicieliów Narodu Polskiego, iako Twórcy uszczęśliwienia wszczegule Milionowego ludu Naszego Mieyskiego, przez skuteczne przyłożenie się do ustanowienia Prawa dla Miast wszystkich, w Dniu 18. Mca Kwietnia Roku bieżącego iednomyslnie zapadłego, otwarte, nie tylko tey Izby wszystkie zapory, ale i wszystkich Obywateliów tego Miasta, czyli wyraźniey powiem, wszystkich Mieszkańców Miast całego Kraiu, są serca życzliwe, Majątki i cokolwiek naydroższego mieć mogą, co wszystko poświęcić dla Ciebie, Jaśnie Wielmożny Marszałku są gotowi, lecz gdy ielzcze chcesz stać się pierwszym Przewodnikiem dla zaszczycenia Stanu Mieyskiego, Imieniem nader dla wszystkich szacownym wespół Obywatela, przez wpisanie się w Księgę Obywatelską Mieszczan Warszawskich, to nie tylko mnie, lecz cały lud, w tym Stanie zrodzony, naywyższą napelnia ra



dością, z której odważnie mówić mogę: O Epokę naj-
szczęśliwiejszą! Tworca uszczęśliwienia Naszego sta-
łeś natychmiast Wykonawczem, dopełniającym Świę-
te swoje zamiary, pragnącym: dzwignienia mnogiego
ludu Stanu Mieyskiego, przydającym onemu tej Szla-
chetney świetności, w której przed dwoma znajdował
się wiekami, i starał się być użytecznym swojej Oy-
czyźnie. Składam Ci więc JW Panie, w Imieniu Ma-
gistratu, i całego ludu iak nayuroczystsze dziękowanie
i nim na twardych Marmurach, dla wiekopomney
tej Epoki pamiętki Imię Twe zostanie wyryte; wy-
czytuy głębokie z serc Naszych wypisy, któremi lud
Mieyski, wielbiąc Twe Imię, nadwnukóm swoim, i po-
żney potomności z ukontentowaniem: do uwielbienia poro-
dawać będzie.



3427

F

XVIII-2-655